



Sygn. akt III CSK 10/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Marta Romańska

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa Zbigniewa G.
przeciwko N. sp. z o.o.
o naprawienie szkody,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 30 czerwca 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 2 lipca 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu pozostawiając temu sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 20 października 2009 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo Zbigniewa G. i zobowiązał pozwaną N. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do naprawienia szkody w postaci obniżenia gruntów stanowiących własność powoda, położonych w C. przez ich rekultywację.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że działki powoda oznaczone numerami ewidencyjnymi 97, 182, 166, i 167/2 o łącznej powierzchni 7700 m. kw. mają rolny charakter i są wykorzystywane jako łąki, na których rosną rośliny pyłkodajne. Na jednej z działek powód ma pasiekę obejmującą ponad czterdzieści uli. Pozwana spółka eksploatuje metodą odkrywkową złożę wapieni „Ostrówka” w pobliżu wsi C. W wyniku tej działalności doszło do odkształcenia i obniżenia terenu na działkach numer: 97, 167/2 i 182 w stosunku do drogi publicznej o 0.8 m i dostęp do działek stał się utrudniony. W ten sposób, w ocenie Sądu Rejonowego powód poniósł szkodę, która pozostaje w związku przyczynowym z działalnością górnictwem pozwanej spółki. Odpowiedzialność pozwanej regulują art. 91 i 94 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r., Nr 228, poz. 1947, ze zm. dalej jako u.pr.g.g.). Według art. 94 naprawienie szkody następuje przez przywrócenie stanu poprzedniego, a w przypadku gruntów rolnych i leśnych przez rekultywację stosownie do przepisów ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r., Nr 121, poz. 1266, ze zm. dalej jako u.o.g.r.l.) o obowiązku rekultywacji orzeka sąd powszechny.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 2 lipca 2010 r. oddalając apelację, jaką wniosła pozwana spółka od wyroku sądu pierwszej instancji, podzielił w całości dotychczasowe ustalenia faktyczne w zakresie związku przyczynowego. Na podstawie uzupełniającej opinii biegłego przyjął, że istota szkody powoda polega na tym, że na skutek osiadania gruntu nastąpił ubytek gruntu w profilu gleby. Występujące na działkach powoda grunty torfowe charakteryzują się dużą ścisłością i pod wpływem odwodnienia ulegają zjawisku komprymacji, czyli obniżeniu stropu warstwy gleby o wartość osiadania. W ten sposób doszło do zmiany grubości warstwy gleby i ubytku gruntu torfowego. Nastąpił proces mineralizacji gruntów i doszło do utraty ich właściwości produkcyjnych. Dlatego, zdaniem Sądu Okręgowego, nie budziło wątpliwości wystąpienie szkody

w działkach rolnych powoda. Odnosząc się do zawartego w apelacji pozwanej zarzutu naruszenia art. 95 ust. 1 u.p.g.g. polegającego na nieuwzględnieniu wysokości kosztów rekultywacji gruntów powoda w stosunku do wartości szkody, Sąd Okręgowy podniósł, że art. 94 ust. 3 tej ustawy wyklucza możliwość naprawienia szkody w gruntach rolnych i leśnych przez zapłatę odszkodowania a ponadto pozwana nie wykazała niemożności przywrócenia stanu poprzedniego lub rażąco wyższych kosztów przywrócenia w stosunku do wielkości szkody. Według Sądu Okręgowego, nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia rozpatrywany na podstawie art. 442 § 1 k.c. Szkoda powoda nie wystąpiła na skutek jednego zdarzenia. Ubytek gruntu i spadek produktywności łąk w wyniku komprymacji i mineralizacji torfu następował na przestrzeni wielu lat a powód mógł zaobserwować to zjawisko dopiero po latach. Zdaniem sądu, nie ma żadnych przesłanek do przyjęcia, że powód dowiedział się o zdarzeniu wyrządzającym szkodę dawniej niż dziesięć lat przed wytoczeniem powództwa.

Pozwana spółka wniosła skargę kasacyjną od wyroku sądu drugiej instancji. W ramach podstawy wymienionej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie:

- art. 442¹ § 1 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że w istniejącym stanie faktycznym nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda pomimo, że zdarzenie wywołujące szkodę i sama szkoda wystąpiła w latach 60 – 70 ubiegłego wieku;
- art. 91 prawa geologicznego i górniczego przez błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwana prowadząc działalność górnictwem wyrządziła powodowi szkodę chociaż samo obniżenie gruntu na skutek działalności górniczej nie może stanowić szkody górniczej;
- art. 95 ust. 1 prawa geologicznego i górniczego przez zobowiązanie pozwanej do naprawienia szkody w postaci obniżenia gruntu na działkach nr 182, 167/2 i 97 należących do powoda, czyli zobowiązanie do przywrócenia stanu poprzedniego przez rekultywację gruntu, w sytuacji gdy: po pierwsze koszt takich robót wyniesie co najmniej 400 tys. złotych; po drugie nawiezienie ziemi nie zlikwiduje szkody i po trzecie niedopuszczalna jest ingerencja w środowisko naturalne rzeki H. i jej starorzecza leżące w otulinie Zespołów Parków Krajobrazowych.

Na tej podstawie pozwana spółka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona w części, w jakiej kwestionuje się w niej rozpatrzenie zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda. Sąd drugiej instancji stosując art. 442 § 1 k.c. poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że ubytek gruntu i spadek produktywności łąk nastąpił na przestrzeni wielu lat a powód dowiedział się o zdarzeniu wyrządzającym szkodę nie dawniej niż dziesięć lat przed wytoczeniem powództwa. Ustalenia te nie są jednak wystarczające dla oceny słuszności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Zawarta w art. 149 u.p.g.g. reguła stosowania nowej ustawy rozciąga się jedynie na tryb rozpoznania spraw o zapobieganie i naprawę szkód górniczych. Nie obejmuje natomiast materialno prawnych przesłanek dochodzenia roszczeń.

Jeśli zatem szkoda powstała przed wejściem w życie prawa geologicznego i górniczego do rozpoznania roszczenia odszkodowawczego miały zastosowanie przepisy dekretu z dnia 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze (tekst jedn. Dz. U. z 1978 r., Nr 4, poz. 12 ze zm. dalej jako dekret prawo górnicze) w tym także przepisy o terminach zawitych prawa materialnego do dochodzenia roszczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 r., sygn. akt V CSK 186/07, OSNC-ZD 2008/3/73).

Jeżeli natomiast szkoda górnicza powstała po wejściu w życie prawa geologicznego i górniczego i to nawet na skutek zdarzeń, które wystąpiły wcześniej (zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999 r., II CKN 165/98, OSNC 1999/9/148) do jej naprawienia mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, w tym także przepisy o przedawnieniu roszczeń. Zgodnie z art. 92 Prawa geologicznego i górniczego, do naprawienia szkód górniczych, o ile ustawa ta nie stanowi inaczej, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, artykuł ten odsyła nie tylko do tych przepisów Kodeksu cywilnego, które normują sposób naprawienia szkody lecz do ogółu przepisów dotyczących odpowiedzialności za szkody, w tym do zawartego w tytule o czynach niedozwolonych art. 435, stanowiącego podstawę odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa lub

zakładu wprawianego ruch przyrody (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2000 r., V CKN 36/00, nie publ.; z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 965/00, nie publ.; 28 lutego 2007 r., V CK 11/06, nie publ.; z dnia 8 października 2004 r., V CK 663/03, nie publ.; z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09, OSNC 2010/11/147). Z odesłaniem do art. 435 k.c. jako podstawy odpowiedzialności za szkody górnicze łączy się także odesłanie do przepisów określających terminy przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Kwestie te obecnie zostały uregulowane w art. 442¹ § 1 k.c., który ma zastosowanie do roszczeń odszkodowawczych powstałych przed dniem 10 sierpnia 2010 r. tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych. Tym przepisem dotychczasowym jest art. 442 § 1 k.c. Jednakże oba te przepisy uzależniają przedawnienie roszczeń od podobnych przesłanek. W pierwszym rzędzie przedawnieniu ulega roszczenie z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Istotny zatem jest nie moment powstania szkody, lecz moment dowiedzenia się o niej przez poszkodowanego. Przesłanka ta zostaje spełniona już w chwili, kiedy poszkodowany ma świadomość faktu powstania szkody bez względu na jej wysokość (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., II CK 358/04, nie publ.). Jeżeli następstwem czynu niedozwolonego jest kilka zdarzeń stanowiących element jednej szkody, dla określenia biegu trzyletniego terminu przedawnienia miarodajne jest zdarzenie początkowe a dalsze zdarzenia stanowią jedynie powiększenie tej samej szkody.

Poza przesłankami uzależniającymi rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczenia z czynu niedozwolonego, zależnymi od stanu świadomości poszkodowanego, o fakcie powstania szkody i osobie obowiązanej do jej naprawienia, roszczenie to przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub też się ujawniła (442¹ § 1 zd. 2 k.c., podobnie art. 442 § 1 k.c.

zob. też uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, ONSC 2006/7-8/114).

Z dotychczasowych rozważań wynika, że stan wiedzy poszkodowanego o zdarzeniu wyrządzającym szkodę i to w jakimkolwiek terminie przed wniesieniem pozwu, pozostaje bez wpływu na przedawnienie roszczenia odszkodowawczego. Termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może być – poza nie mającymi znaczenia w sprawie wyjątkami z art. 442¹ § 2, 3 i 4 k.c. – w żadnym innym przypadku dłuższy niż lat dziesięć od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o tym zdarzeniu. Wobec tego, słusznie zarzuca się w skardze kasacyjnej nadanie przez sąd drugiej instancji tej okoliczności decydującego znaczenia w ramach oceny podniesionego przez pozwaną spółkę zarzutu przedawnienia.

Ponieważ skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na zarzutach dotyczących naruszenia prawa materialnego Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Uwaga ta jest istotna w związku z kolejnym zarzutem skargi kasacyjnej dotyczącym powstania szkody górniczej w postaci obniżenia gruntu. Jak bowiem wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w drugiej instancji na podstawie opinii biegłego z zakresu rolnictwa, szkoda powoda polega na utracie lub obniżeniu zdolności produkcyjnej należących do powoda gruntów torfowych. Trzeba jednocześnie podzielić stanowisko tego sądu, że ze względu na określone w pozwie żądanie rekultywacji, w związku z treścią art. 94 ust. 3 u.pr.g.g., zbędne było wykazywanie przez powoda wysokości poniesionej przez niego szkody

Związanie Sądu Najwyższego dotychczasowymi ustaleniami faktycznymi ma również znaczenie w ramach oceny zarzutu naruszenia art. 95 Prawa geologicznego i górniczego przez nieuwzględnienie wysokich - bo wynoszących 400.000 złotych - kosztów rekultywacji, niedozwolonej ingerencji w środowisko naturalne a w końcu, że nawiezenie ziemi (torfu) nie zlikwiduje szkody. Dwóch wymienionych w pierwszej kolejności okoliczności pozwana nie wykazała w dotychczasowym postępowaniu i jednocześnie brak jest jakichkolwiek ustaleń w tym kierunku. Poza tym trzeba zważyć, że wyrok uwzględniający powództwo nie

określa sposobu rekultywacji gruntów powoda a w szczególności nie nakłada na pozwanego obowiązku nawiezienia ziemi czy torfu. Ten sposób wyrokowania jest zbieżny z wyrażonym w uchwale z dnia 24 lutego 2004 r. (sygn. akt III CZP 120/03, OSNC 2005/5/81) stanowiskiem Sądu Najwyższego, że orzekając o naprawieniu szkody w gruntach rolnych i leśnych w drodze rekultywacji na podstawie art. 94 ust. 3 u.p.g.g., sąd nie określa sposobu jej przeprowadzenia.

W związku z klasyfikowaniem w skardze kasacyjnej gruntów powoda jako nieużytków należy zwrócić ponownie uwagę na brak podobnych stwierdzeń w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Użyte w art. 94 ust. 3 u.p.r.g.g. określenia „grunty rolne i leśne” nie zostały zdefiniowane w tej samej ustawie. Jednakże uwzględnienie w tym samym przepisie, że naprawienie szkody w tych gruntach ma nastąpić w drodze rekultywacji zgodnie z przepisami ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych pozwala na poszukiwanie w jej treści zakresu tych pojęć. Według art. 2 ust. 1 pkt 1 oraz art. 2 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie gruntów rolnych, poza innymi szczegółowo opisanymi gruntami, do gruntów rolnych i leśnych zalicza się grunty określone odpowiednio w ewidencji gruntów jako użytki rolne jak też określone w przepisach o lasach jako grunty leśne. Tylko do tych gruntów ma zastosowanie ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych i uregulowany w niej sposób ochrony w postaci rekultywacji gruntów.

Według art. 94 ust. 1 u.p.r.g.g., w odróżnieniu do treści w art. 363 k.c., restytucja naturalna jest preferowanym sposobem naprawienia szkód górniczych a jedynie w wyjątkowych sytuacjach określonych w art. 95 ust. 1, kiedy jest ona niemożliwa, bądź jej koszty rażąco przekraczałyby wielkość szkody dopuszcza się zastąpienie restytucji naturalnej odszkodowaniem pieniężnym. Stosownie do dalszej modyfikacji, odnoszącej się do szkód w gruntach rolnych i leśnych, przewidzianej w art. 94 ust. 3 u.p.r.g.g. naprawienie tych szkód następuje w drodze rekultywacji, zgodnie z przepisami o ochronie gruntów. Na tej podstawie Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 29 lutego 1996 r. (sygn. akt III CZP 15/96, OSNC 1996/5/72) oraz z dnia 18 kwietnia 1996 r. (sygn. akt III CZP 31/96, OSNC 1996/9/113) zajął stanowisko, że art. 94 ust. 3 Prawa geologicznego i górniczego wyłącza w każdym przypadku naprawienie szkody w gruntach rolnych i leśnych przez zapłatę odszkodowania. Niemożliwość naprawienia szkody w drodze

rekultywacji jak też z drugiej strony okoliczność, że koszty naprawienia szkody w drodze rekultywacji rażąco przekraczają wielkość szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego, rozumianej jako uszczerbek w majątku poszkodowanego nie powinny być obojętne dla oceny cywilnoprawnego stosunku związanego z wyrządzeniem szkody majątkowej, jaki zawiązuje się pomiędzy poszkodowanym a wyrządzającym szkodę przedsiębiorcą. Sąd uwzględniając instytucje prawa cywilnego, jak chociażby przedawnienie roszczenia majątkowego, nadużycie prawa podmiotowego - rozstrzyga o cywilnoprawnej odpowiedzialności przedsiębiorcy za szkody związane z ruchem zakładu górniczego. Odstąpienie przez sąd od nałożenia obowiązku rekultywacji jako sposobu naprawienia szkody górniczej nie odnosi się do publicznoprawnych obowiązków związanych z ochroną gruntów rolnych i leśnych.

Według art. 4 pkt 18 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, rekultywacja gruntów polega na nadaniu lub przywróceniu gruntom zdegradowanym albo zdewastowanym wartości użytkowych lub przyrodniczych przez właściwe ukształtowanie rzeźby terenu, poprawienie właściwości fizycznych i chemicznych, uregulowanie stosunków wodnych, odtworzenie gleb, umocnienie skarp oraz odbudowanie lub zbudowanie niezbędnych dróg. W piśmiennictwie i orzecznictwie sądów administracyjnych zwraca się uwagę, że ustawowa definicja rekultywacji ma nie tyle funkcjonalny, co celowościowy charakter – wskazuje kierunek, do którego należy zmierzać, nie określając działań do tych celów zmierzających. Należy mieć także na względzie, że rekultywacja nie zawsze oznacza przywrócenia stanu poprzedniego i co więcej, żaden z przepisów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych nie nakazuje rekultywacji zdegradowanych lub zdewastowanych gruntów wyłącznie w kierunku rolniczym lub leśnym (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 kwietnia 2007 r., II OSK 2018/08, nie publ.).

W piśmiennictwie trafnie podkreśla się odmienne cele czynności podejmowanych dla naprawienia szkody w gruntach rolnych i leśnych oraz dla wykonania rekultywacji. W pierwszym wypadku chodzi o doprowadzenie do sytuacji, w której zaspokojone zostanie roszczenie powstałe wskutek wyrządzenia szkody, w drugim przesłanka szkody w zasadzie pozbawiona jest znaczenia. Nie można wobec tego wykluczyć, że w określonych okolicznościach, ustalonych

w postępowaniu przed sądem, naprawienie szkody w drodze rekultywacji jest niemożliwe w żadnym zakresie i bez względu na rodzaj podjętych czynności. Okoliczności te nie mogą pozostawać bez wpływu na rozstrzygnięcie sądu o żądaniu naprawienia w ten sposób szkody górniczej. Nie ma też uzasadnionych przyczyn, aby ten sposób naprawienia był właściwy w przypadku dających się ustalić rażąco wysokich kosztów naprawienia szkody, również bez względu na to, jakie czynności zostałyby podjęte w ramach zabiegów rekultywacyjnych. W przeciwnym razie, poszkodowany działalnością przedsiębiorcy prowadzącego zakład górniczy pozbawiony byłby jakiejkolwiek rekompensaty z tytułu poniesionego uszczerbku majątkowego z drugiej zaś podmiot zobowiązany do naprawienia szkody zostałby obciążony rażąco wysokimi kosztami jej naprawienia. Okoliczności te mają znaczenie nie tylko w ramach cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej. Jak trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, jakkolwiek w świetle art. 20 i nast. ustawy o ochronie gruntów rolnych koszt rekultywacji w zasadzie nie ma znaczenia dla wykonania publicznoprawnego obowiązku rekultywacji, to jednak powinien zostać uwzględniony przy podejmowaniu decyzji administracyjnej rozstrzygającej o tym obowiązku.

Według treści art. 94 ust. 3 u.pr.g.g., rekultywacja odnosi się tylko do szkód w gruntach rolnych. Nie wyłącza to przysługującego na podstawie art. 91 ust. 1 tej ustawy odszkodowania pieniężnego za inne szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego jak np. szkody w uprawach rolnych. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999 r., II CKN 165/98, OSNC 1999/9/148). W piśmiennictwie dopuszcza się odszkodowanie, jako środek uzupełniający całość uszczerbku poniesionego przez poszkodowanego, kiedy naprawienie szkody przez rekultywację jedynie częściowo zrekompensuje jego uszczerbek majątkowy. W uchwale z dnia 12 maja 2004 r. (III CZP 20/04, OSNC 2005/7-8/115) Sąd Najwyższy przyjął możliwość naprawienia szkody, o której mowa w art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego, w części przez przywrócenie do stanu poprzedniego, w pozostałej zaś części przez zapłatę odszkodowania. W jej uzasadnieniu wskazał, że wynikający z tych przepisów prymat obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego jako sposobu naprawienia szkody, podobnie jak pozbawienie poszkodowanego możliwości wyboru sposobu naprawienia szkody,

nie uprawnia do wniosku, że przywrócenie stanu poprzedniego, przez wzgląd na jego specyficznie kompensacyjny charakter, wyłącza dalsze roszczenie, nawet jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego nie wyrównuje ubytku wartości rzeczy sprzed wyrządzenia szkody. Takie założenie przeczy nie tylko zasadzie pełnego wyrównania szkody, ale pozostaje także w sprzeczności z regułami sprawiedliwości.

Stosownie do ustaleń i wniosków Sądu Okręgowego pozwana nie wykazała niemożności naprawienia szkody w drodze rekultywacji jak też rażąco wyższych od wyrządzonej szkody kosztów jej przeprowadzenia. Wobec oparcia zarzutów naruszenia art. 91 i 95 ust. 1 na okolicznościach nie objętych ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, brak jest podstaw do uznania, iż doszło do naruszenia art. 91 i 95 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego w sposób wskazany w skardze kasacyjnej.

Uwzględniając jednak częściowo słuszne zarzuty skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak wyżej.